

# Firma, Na zawsze

On zwyk&#322;y przeci&#281;tny ch&#322;opak.

Kiedy&#347; wzorowy p&#oacute;&#378;niej &#380;y&#322; na opak  
wnerwia&#322; go stan rzeczy czas &#380;y&#322;cia nawet go m&#281;czy&#322;.  
Wi&#281;c ch&#322;ia&#322; si&#281; &#347;wiatu odwdzi&#281;czy&#281;  
przelewaj&#261;c je na kart&#281; wyci&#261;ga&#322; wnioski  
nagrywa&#322; kawa&#322;ki &#378;le odebrane przez innych  
wi&#281;c zmuszony do walki o szacunek nie mia&#322; szans na ratunek.  
kompletnie zrezygnowany.

niby mia&#322; jakie&#347; plany ale ci&#261;gle problemami dobijany  
nie m&#oacute;g&#322; odbi&#263; si&#281; z dna w&#322;asnego do&#281;  
ile ty by&#347; tak wytrzyma&#322;?

z jednego by&#322; dumny, wsp&#322;a&#322;a rodzina ale czego&#347; brakowa&#281;  
nigdy nie jest tak jak by si&#281; ch&#322;ia&#322;o. &#380;y&#322;cie w Nim si&#281; w  
ponad 17 lat to trwa&#322;o. to jego lata. wiem &#380;e ma&#322;o z perspektywy  
ale w&#378;le mu si&#281; nie dzia&#322;o. Nawet pojawi&#322;a si&#281;  
Nagrywki na lepszym spr&#281;cie ale rzeczywisto&#347;&#263; z&#322;ad&#322;a  
zniszczy&#322;a. zosta&#322;y gruzy, ale nadal wierzy&#322; w tworzenie muzy  
wci&#261;&#380; mia&#322; nadzieje. Tylko ona mu zosta&#322;a nie wiedzia  
(tylko ona mu zosta&#322;a nie wiedzia&#322; co si&#281; dzieje).

Refren:

Masz si&#322;&#281; to walcz, je&#347;li musisz to p&#322;acz. Szukaj szc&#281;  
Znajdziesz spok&#oacute;j, w swoich snach na rozdro&#380;u dw&#oacute;ch dr&#281;  
wr&#oacute;g. Wybierz jedn&#261; aby&#347; m&#oacute;&#oacute;g&#281;  
Pewnego dnia, zwyczajnego jak ka&#380;dy.

By&#322;a pewna godzina, nie wa&#380;ne. Nowa wiadomo&#347;&#263; od  
zacz&#281;&#322;y si&#281; rozmowy... Powa&#380;nie.

Oni chcieli bli&#380;ej si&#281; pozna&#263;. byli z jednego osiedla, ale nigdy wcz  
on nie by&#322; idiot&#261;. Nadesz&#322;a w ko&#322;cu ich chwila spotka  
spodoba&#281; sobie, p&#oacute;&#378;niej by&#322;y odwiedzania. Ich z  
Od 5 lutego oficjalnie razem. ona mi&#322;o&#347;&#263; mu wyzna&#322;a  
bezustannie. Pojawi&#322;a si&#281; &quot;mi&#322;o&#347;&#263; nie  
pogr&#261;&#380;eni w mi&#322;osnej chorobie. &#346;wiat dla nich nie istni  
Tylko ona i on. Chcieli by&#263; razem na zawsze. w przysz&#322;o&#347;ci stwo  
Jak na to patrze idealna para. on w niej ona w nim zakochana ...

Refren:

(Masz si&#322;&#281; to walcz, je&#347;li musisz to p&#322;acz...)

Ich mi&#322;o&#347;&#263; nadal rozkwita&#322;a, byli sobie wierni .

Ona si&#281; nie ba&#322;a, bo mia&#322;a go przy sobie. W nieszcz&#281;  
zawsze mogli liczy&#263; na siebie. prze&#380;ywali chwile razem . czuli si&#281;  
Ona sko&#322;czy&#322;a gimnazjum . On z liceum si&#281; upora&#322;.

Nadal szcz&#281;&#347;liwi, bo nadal razem.

Wszyscy im zazdro&#347;cili byli przyk&#322;adem drogowsk&#281; dla innych  
jak &#380;y&#263; powinni, wci&#261;&#380; m&#322;odzi, niewinni. Ich  
to wyspa bezludna. Lato, egzaminy na studia. po raz kolejny  
rzeczywisto&#347;&#263; z niego zadrwi&#322;a. to by&#322; koniec cywila o  
wezwanie na szybkie szkolenie

i rozkaz na wys&#322;anie do Iraku brali m&#322;odych ch&#322;opak&#oacute;  
bo konflikt zaost&#281; M&#281;&#380;owie zostawiali swoje &#380;ony  
i on j&#261; zostawi&#263; by&#322; zmuszony.

Zrozpaczony. Nast&#281;pnego dnia ona te&#380; si&#281; dowiedzia&#322;  
nie wyobra&#380;ali sobie &#380;y&#322;cia na odleg&#322;o&#347;&#263;.

Jedna chwila trwa dla nich wieczno&#347;&#263;, szale&#322;stwo  
tylko p&#322;acz i &#322;y. On wyjecha&#322; ju&#380; za par&#281;  
my&#347;le&#263; o sobie, gdy jeszcze by&#322; w Polsce dzwonili do siebie,  
w ka&#380;dej dobie. ale polecia&#322; do Iraku. Istne piek&#322;o.

Bez &#380;y&#322;cia znaku do niej. Ona do Niego pisa&#322;a listy dnia ka&#380;dego.

Niestety - Nie dochodzi&#322;y.  
Si&#oacute;dmego dnia s&#322;u&#380;by 13 godziny. zajecha&#322; mu drog&#281;  
Ju&#380; nigdy nie wr&#oacute;ci do domu. Ona zosta&#322;a sama, 16 latka.

(Ju&#380; nigdy nie wr&#oacute;ci do domu . Ona zosta&#322;a sama 16 latka)

Refren:

Masz si&#322;&#281; to walcz x2